

KURJER LITWOWO-GRODZKI

PRZEDSTAWICIELSTWO REDAKCJI BARANOWICZE, J. L. NARUTOWICZA 70 m. 4

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł, za granicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr. 82.218.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamierzonych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

OGŁOSZENIA: wiersz milimetrów 1-zapalowy w kwadracie 40 gr. Za tekst 30 gr. Komunikaty oraz nadesłane materiały 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz w prowincji: 25 proc. drożej. Zaproszenie o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście i za tekstem 50-procentowy. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń o domowej. Terminy druku Administracji nie obowiązują.

Dwaj świadkowie

Odnegąd zeznał p. Henryk Dembiński, drugi co do zdolności leader „zagarystów”, jeden z ostatnich w tej grupie co do charakteru. Zeznał ich również i wykreślił — Stosunek do Rosji Sowieckiej — dyskutowany, decyzje nie powzięte, wobec tego, iż nie wiadomo jakie naprawdę stosunki panują w Rosji sowieckiej. Stosunek do Polski — człobolność wobec Mar-szałka Piłsudskiego, krytyczny wobec rządu. Właśnie tak: nie użył p. Dembiński w stosunku do rządu jakiegoś wyrazu ostrzejszego, goręjszego, poprzestął na dobre wychowanie: „krytyczny”. Ale cel najwyraźniejszy walka z nacjonalizmem, walka z endecją. W te struny celowo uderzył p. Dembiński. Nie siedzi na ławie oskarżonych, lecz chciałby także zabłysnąć odważnością. A więc zaatakował jedną osobę. Czy taki sam atak miałby miejsce, gdyby zamiast był członkiem, na którego szeroko organizację się nagromiło, był na przykład ministrem oświaty, premerem, czy choćby chlebodawcą z Instytutu Wschodniego to jeszcze pytanie. P. Dembiński, jak wynika z zeznań był przez prof. Ehrenkreutza zaproszony na zebranie z ministrem oświaty Jędrzejewiczem. Prócz p. Dembińskiego i p. Jędrzechowskiego na ten zebranie, byli albo imi oskarżeni, albo ludzie ze sfery ich wpływów. Tyłko tacy ludzie z całej młodzieży wileńskiej. P. Dembiński wie, że pp. Jędrzejewicz i Ehrenkreut bardzo nie lubią endecji. I oto przez trzy kwadransy nie tylko do sągdiów, lecz do tych panienek z pocziwieniami oczkami, które zainicjowała, mówi jak do głównym zadaniem jego i oskarżonych było złamanie endecji, walka z endecją.

A wczoraj zeznał p. Świeżewski, przez młodzieży wszechpol-skiej, przez Laddy, także z młodzieży endeckiej, że przed ostatnimi wyborami, Dziewicka i Dembiński zwrócili się do wszechpolskich i propozycją wspólnie akcji bojkotu ordynacji wyborczej. Endecy są Polakami, endecy, którzy wybory bojkotowali, nie chcieli współpracować z komunistami, propozycję odrzucili. Zrywa się na te słowa zawsze wspaniała, zawsze odważna, zawsze dzielna Muta Dziewicka i potwierdziła to, co zeznał Świeżewski.

Nie ma! Udały się dwum wybitnym pedagogom: min. Jędrzejewiczowi i prof. Ehrenkreutziowi ich poczynania wśród młodzieży wileńskiej.

Orzylimyśmy list następujący:

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

W sumerze „Słowa” z dn. 10 b. m. zostalen parokrotnie wymieniony w związku z zeznaniami, złożonymi w charakterze świadka na odbywającym się obecnie procesie „Lewicy Akademickiej”. Ponieważ w obu wzmiankach stwierdziliśmy brak zgodności z istotywnym stanem rzeczy, pozwalam sobie sprzostować i niniejszym.

Sprawozdawca „Słowa”, p. Z. A. podaje, że bronieniem zdecydowanym oskarżonych (podkreślenie moje). W istocie wydałem dodatnią opinię o asystencie USB p. W. Okolowicz, o którym wyrobiłem sobie jaknajlepsze zdanie, jako w wykazkomo zdolnym pracowniku naukowym, z którym systemem na terenie Zakładu Geografii. Innych oskarżonych nie mogłem bronić z tego prostego powodu, że ich nie znalazłem (z wyjątkiem asystenta Zakładu Zoologii, p. K. Petruszewicza, o którym, nota bene, w zeznaniach moich nie było mowy).

W niepodpisanej artykule „Kirow a prof. Halicki” przypisuje mi się doświadczanie „że zabity Kirow był wybitnym przyrodnikiem”. Twierdzenie to jest całkowicie niezgodne z prawdą. Zacytowane słowa moje: „To właśnie jedna i ta sama osoba” stanowiły wyrażenie na pytanie prokuratora, w którym został wymieniony Kirow-polityk i Geograf. Innych oskarżonych nie było. O wybitności Kirowa na polu przyrodniczości, a w szczególności geologii, mowy wcale nie było.

Ponieważ jednak bezimienny autor stara mi się wmówić, że o naukowej działalności Kirowa usłyszałem „tylko z ust wspaniałych studentów”, czyniąc równocześnie na ten temat złośliwe słusze, mogę Go zapewnić, że i tym razem nie jest w porządku. W bibliotece Zakładu Geologicznego U. S. B. znajduje się autor zeszytu II — 12/1934 wydawnictwa „Bulletin of the Arctic Institute”, w którym jest przedmiotem mowa o naukowych zasługach Kirowa w dziedzinie eksploracji Arktyki sowieckiej, pomimo, iż dziesięć lat jego upłynęło w „odrzędnym carkim detskim pryntunie”, a szereg lat młodzieży spędził w więzieniu.

W najbliższych dniach będę miał do dyspozycji Redakcji „Słowa” osobne wydawnictwo, wydane przez wyminiony Arctic Institute, w którym, w nekrologu Kirowa, zostały dokładnie wyrażone jego zasługi również i w dziedzinie nauki. Z chwilą otrzymania tego wydawnictwa z biblioteki Państwowego Instytutu Geologicznego w Warszawie, będę służył „Słowu” dodatkowymi informacjami w postaci ścisłych cytów na wzór cytaty z sowieckiego słownika biograficznego, składające się z jednej, do wyłączenia politycznej dane autor artykułu.

Na zakończenie proszę tytuł: nie jestem profesorem, lecz adiunktem U. S. B.

Przesyłając na ręce Szanownego Pana Redaktora niniejsze wyjaśnienie, proszę uprzejmie o łaskawe — umieszczenie go na łamach swego poczytnego pisma.

Łącząc wyrazy szacunku i poważania
Dr. Bronisław Halicki.

Byłem na tej scenie, słyszałem istotnie nieco pobłażliwie wyrażenie nie p. Halickiego, że Kirow to przyrodnik, widziałem, że się prokurator trochę zmieszal, że mu było przykro, że został na takiej ignorancji jak niewiedza o przyrodniku — Kirowie przytłaczany wobec całej publiczności i wiam tak że, że cała ta historia z tłumaczeniem, że kirow przyrodnikiem, może sprządzić zebranie dla Kirowa, jako przyrodnika jest z gruntu fałszywe. P. Halicki powiada, że nasz sowiecki słownik biograficzny wyjął sprawę „jednostronnie”. — Jest to ogólny kalendarz sowiecki i gdyby Kirow był naprawdę naturalistą, to bolszewicy nie omisszali by się tem pochwalić. Pan adiunkt ma jakieś angielskie informacje. Szkoła, że z nich nie zrobił wypisu, jak my zrobiliśmy ze słownika biograficznego. Być może,

że Kirow, jako jeden z ober - szpiców sowieckich badań prawonnych uczonech wysłany na ekspedycję arktyczną, być może, że gospodarz organizował ją wyprawę, pisał za instrumenty naukowe, ubrania i kalesony, być może wreszcie, że zgodnie z śmiechową sowiecką manją pakowania „ludzi prostych” pomiędzy uczonych, Kirow był członkiem jakiejś „uczony komisji”. Lecz w żadnym razie Kirow nie był uczonym samodzielnym, uczonym, któryby mógł jako przyrodnikowi interesować z fachowego, naukowego punktu widzenia. Gdybyśmy metodę p. Halickiego o Kirowie — przyrodniku przyjęli, musielibyśmy uznać Litwinowa za sławistę, ponieważ nauczył się po polsku i rosyjsko, Jowkwa za mineralogę, a że do tego do jego zasługi w dziedzinie poszukiwań diamentów

w bluzkach i spodniczkach rozstrzelanych carowien, a Lenina za internistę, że względu na żywe zainteresowanie, które objawił w zakresie wenerologii.

Panie prokuratorze! a raczej na szczerze panie adjuńckie liberalnego Uniwersytetu Stefana Batorego. Czy zastanowił się pan na chwilę choćby się stało z adiunktem Leningradzkiego uniwersytetu, gdyby tak po ujawnieniu w tamtej szym, leningradzkim kole przyrodników odczytuł p. „Borys Kowierda, a spadek bezrobocia w Niemczech”, oświadczył na tajnym kolegium GPU, że Kowierda nie tożsamości studentowi Co! zdaje się, że los tych studentów byłby jednakowy z losem adiunkta. Tyłko, że takich odczytów w SSSR niema i takich adiunktów również niema. Cał.

Nie ma! Udały się dwum wybitnym pedagogom: min. Jędrzejewiczowi i prof. Ehrenkreutziowi ich poczynania wśród młodzieży wileńskiej.

Orzylimyśmy list następujący:

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

W sumerze „Słowa” z dn. 10 b. m. zostalen parokrotnie wymieniony w związku z zeznaniami, złożonymi w charakterze świadka na odbywającym się obecnie procesie „Lewicy Akademickiej”. Ponieważ w obu wzmiankach stwierdziliśmy brak zgodności z istotywnym stanem rzeczy, pozwalam sobie sprzostować i niniejszym.

Sprawozdawca „Słowa”, p. Z. A. podaje, że bronieniem zdecydowanym oskarżonych (podkreślenie moje). W istocie wydałem dodatnią opinię o asystencie USB p. W. Okolowicz, o którym wyrobiłem sobie jaknajlepsze zdanie, jako w wykazkomo zdolnym pracowniku naukowym, z którym systemem na terenie Zakładu Geografii. Innych oskarżonych nie mogłem bronić z tego prostego powodu, że ich nie znalazłem (z wyjątkiem asystenta Zakładu Zoologii, p. K. Petruszewicza, o którym, nota bene, w zeznaniach moich nie było mowy).

W niepodpisanej artykule „Kirow a prof. Halicki” przypisuje mi się doświadczanie „że zabity Kirow był wybitnym przyrodnikiem”. Twierdzenie to jest całkowicie niezgodne z prawdą. Zacytowane słowa moje: „To właśnie jedna i ta sama osoba” stanowiły wyrażenie na pytanie prokuratora, w którym został wymieniony Kirow-polityk i Geograf. Innych oskarżonych nie było. O wybitności Kirowa na polu przyrodniczości, a w szczególności geologii, mowy wcale nie było.

Ponieważ jednak bezimienny autor stara mi się wmówić, że o naukowej działalności Kirowa usłyszałem „tylko z ust wspaniałych studentów”, czyniąc równocześnie na ten temat złośliwe słusze, mogę Go zapewnić, że i tym razem nie jest w porządku. W bibliotece Zakładu Geologicznego U. S. B. znajduje się autor zeszytu II — 12/1934 wydawnictwa „Bulletin of the Arctic Institute”, w którym jest przedmiotem mowa o naukowych zasługach Kirowa w dziedzinie eksploracji Arktyki sowieckiej, pomimo, iż dziesięć lat jego upłynęło w „odrzędnym carkim detskim pryntunie”, a szereg lat młodzieży spędził w więzieniu.

W najbliższych dniach będę miał do dyspozycji Redakcji „Słowa” osobne wydawnictwo, wydane przez wyminiony Arctic Institute, w którym, w nekrologu Kirowa, zostały dokładnie wyrażone jego zasługi również i w dziedzinie nauki. Z chwilą otrzymania tego wydawnictwa z biblioteki Państwowego Instytutu Geologicznego w Warszawie, będę służył „Słowu” dodatkowymi informacjami w postaci ścisłych cytów na wzór cytaty z sowieckiego słownika biograficznego, składające się z jednej, do wyłączenia politycznej dane autor artykułu.

Na zakończenie proszę tytuł: nie jestem profesorem, lecz adiunktem U. S. B.

Przesyłając na ręce Szanownego Pana Redaktora niniejsze wyjaśnienie, proszę uprzejmie o łaskawe — umieszczenie go na łamach swego poczytnego pisma.

Łącząc wyrazy szacunku i poważania
Dr. Bronisław Halicki.

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

W sumerze „Słowa” z dn. 10 b. m. zostalen parokrotnie wymieniony w związku z zeznaniami, złożonymi w charakterze świadka na odbywającym się obecnie procesie „Lewicy Akademickiej”. Ponieważ w obu wzmiankach stwierdziliśmy brak zgodności z istotywnym stanem rzeczy, pozwalam sobie sprzostować i niniejszym.

Sprawozdawca „Słowa”, p. Z. A. podaje, że bronieniem zdecydowanym oskarżonych (podkreślenie moje). W istocie wydałem dodatnią opinię o asystencie USB p. W. Okolowicz, o którym wyrobiłem sobie jaknajlepsze zdanie, jako w wykazkomo zdolnym pracowniku naukowym, z którym systemem na terenie Zakładu Geografii. Innych oskarżonych nie mogłem bronić z tego prostego powodu, że ich nie znalazłem (z wyjątkiem asystenta Zakładu Zoologii, p. K. Petruszewicza, o którym, nota bene, w zeznaniach moich nie było mowy).

W niepodpisanej artykule „Kirow a prof. Halicki” przypisuje mi się doświadczanie „że zabity Kirow był wybitnym przyrodnikiem”. Twierdzenie to jest całkowicie niezgodne z prawdą. Zacytowane słowa moje: „To właśnie jedna i ta sama osoba” stanowiły wyrażenie na pytanie prokuratora, w którym został wymieniony Kirow-polityk i Geograf. Innych oskarżonych nie było. O wybitności Kirowa na polu przyrodniczości, a w szczególności geologii, mowy wcale nie było.

Ponieważ jednak bezimienny autor stara mi się wmówić, że o naukowej działalności Kirowa usłyszałem „tylko z ust wspaniałych studentów”, czyniąc równocześnie na ten temat złośliwe słusze, mogę Go zapewnić, że i tym razem nie jest w porządku. W bibliotece Zakładu Geologicznego U. S. B. znajduje się autor zeszytu II — 12/1934 wydawnictwa „Bulletin of the Arctic Institute”, w którym jest przedmiotem mowa o naukowych zasługach Kirowa w dziedzinie eksploracji Arktyki sowieckiej, pomimo, iż dziesięć lat jego upłynęło w „odrzędnym carkim detskim pryntunie”, a szereg lat młodzieży spędził w więzieniu.

W najbliższych dniach będę miał do dyspozycji Redakcji „Słowa” osobne wydawnictwo, wydane przez wyminiony Arctic Institute, w którym, w nekrologu Kirowa, zostały dokładnie wyrażone jego zasługi również i w dziedzinie nauki. Z chwilą otrzymania tego wydawnictwa z biblioteki Państwowego Instytutu Geologicznego w Warszawie, będę służył „Słowu” dodatkowymi informacjami w postaci ścisłych cytów na wzór cytaty z sowieckiego słownika biograficznego, składające się z jednej, do wyłączenia politycznej dane autor artykułu.

Na zakończenie proszę tytuł: nie jestem profesorem, lecz adiunktem U. S. B.

Przesyłając na ręce Szanownego Pana Redaktora niniejsze wyjaśnienie, proszę uprzejmie o łaskawe — umieszczenie go na łamach swego poczytnego pisma.

Łącząc wyrazy szacunku i poważania
Dr. Bronisław Halicki.

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

W sumerze „Słowa” z dn. 10 b. m. zostalen parokrotnie wymieniony w związku z zeznaniami, złożonymi w charakterze świadka na odbywającym się obecnie procesie „Lewicy Akademickiej”. Ponieważ w obu wzmiankach stwierdziliśmy brak zgodności z istotywnym stanem rzeczy, pozwalam sobie sprzostować i niniejszym.

Sprawozdawca „Słowa”, p. Z. A. podaje, że bronieniem zdecydowanym oskarżonych (podkreślenie moje). W istocie wydałem dodatnią opinię o asystencie USB p. W. Okolowicz, o którym wyrobiłem sobie jaknajlepsze zdanie, jako w wykazkomo zdolnym pracowniku naukowym, z którym systemem na terenie Zakładu Geografii. Innych oskarżonych nie mogłem bronić z tego prostego powodu, że ich nie znalazłem (z wyjątkiem asystenta Zakładu Zoologii, p. K. Petruszewicza, o którym, nota bene, w zeznaniach moich nie było mowy).

W niepodpisanej artykule „Kirow a prof. Halicki” przypisuje mi się doświadczanie „że zabity Kirow był wybitnym przyrodnikiem”. Twierdzenie to jest całkowicie niezgodne z prawdą. Zacytowane słowa moje: „To właśnie jedna i ta sama osoba” stanowiły wyrażenie na pytanie prokuratora, w którym został wymieniony Kirow-polityk i Geograf. Innych oskarżonych nie było. O wybitności Kirowa na polu przyrodniczości, a w szczególności geologii, mowy wcale nie było.

Ponieważ jednak bezimienny autor stara mi się wmówić, że o naukowej działalności Kirowa usłyszałem „tylko z ust wspaniałych studentów”, czyniąc równocześnie na ten temat złośliwe słusze, mogę Go zapewnić, że i tym razem nie jest w porządku. W bibliotece Zakładu Geologicznego U. S. B. znajduje się autor zeszytu II — 12/1934 wydawnictwa „Bulletin of the Arctic Institute”, w którym jest przedmiotem mowa o naukowych zasługach Kirowa w dziedzinie eksploracji Arktyki sowieckiej, pomimo, iż dziesięć lat jego upłynęło w „odrzędnym carkim detskim pryntunie”, a szereg lat młodzieży spędził w więzieniu.

W najbliższych dniach będę miał do dyspozycji Redakcji „Słowa” osobne wydawnictwo, wydane przez wyminiony Arctic Institute, w którym, w nekrologu Kirowa, zostały dokładnie wyrażone jego zasługi również i w dziedzinie nauki. Z chwilą otrzymania tego wydawnictwa z biblioteki Państwowego Instytutu Geologicznego w Warszawie, będę służył „Słowu” dodatkowymi informacjami w postaci ścisłych cytów na wzór cytaty z sowieckiego słownika biograficznego, składające się z jednej, do wyłączenia politycznej dane autor artykułu.

Na zakończenie proszę tytuł: nie jestem profesorem, lecz adiunktem U. S. B.

Przesyłając na ręce Szanownego Pana Redaktora niniejsze wyjaśnienie, proszę uprzejmie o łaskawe — umieszczenie go na łamach swego poczytnego pisma.

Łącząc wyrazy szacunku i poważania
Dr. Bronisław Halicki.

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

W sumerze „Słowa” z dn. 10 b. m. zostalen parokrotnie wymieniony w związku z zeznaniami, złożonymi w charakterze świadka na odbywającym się obecnie procesie „Lewicy Akademickiej”. Ponieważ w obu wzmiankach stwierdziliśmy brak zgodności z istotywnym stanem rzeczy, pozwalam sobie sprzostować i niniejszym.

Sprawozdawca „Słowa”, p. Z. A. podaje, że bronieniem zdecydowanym oskarżonych (podkreślenie moje). W istocie wydałem dodatnią opinię o asystencie USB p. W. Okolowicz, o którym wyrobiłem sobie jaknajlepsze zdanie, jako w wykazkomo zdolnym pracowniku naukowym, z którym systemem na terenie Zakładu Geografii. Innych oskarżonych nie mogłem bronić z tego prostego powodu, że ich nie znalazłem (z wyjątkiem asystenta Zakładu Zoologii, p. K. Petruszewicza, o którym, nota bene, w zeznaniach moich nie było mowy).

W niepodpisanej artykule „Kirow a prof. Halicki” przypisuje mi się doświadczanie „że zabity Kirow był wybitnym przyrodnikiem”. Twierdzenie to jest całkowicie niezgodne z prawdą. Zacytowane słowa moje: „To właśnie jedna i ta sama osoba” stanowiły wyrażenie na pytanie prokuratora, w którym został wymieniony Kirow-polityk i Geograf. Innych oskarżonych nie było. O wybitności Kirowa na polu przyrodniczości, a w szczególności geologii, mowy wcale nie było.

Ponieważ jednak bezimienny autor stara mi się wmówić, że o naukowej działalności Kirowa usłyszałem „tylko z ust wspaniałych studentów”, czyniąc równocześnie na ten temat złośliwe słusze, mogę Go zapewnić, że i tym razem nie jest w porządku. W bibliotece Zakładu Geologicznego U. S. B. znajduje się autor zeszytu II — 12/1934 wydawnictwa „Bulletin of the Arctic Institute”, w którym jest przedmiotem mowa o naukowych zasługach Kirowa w dziedzinie eksploracji Arktyki sowieckiej, pomimo, iż dziesięć lat jego upłynęło w „odrzędnym carkim detskim pryntunie”, a szereg lat młodzieży spędził w więzieniu.

W najbliższych dniach będę miał do dyspozycji Redakcji „Słowa” osobne wydawnictwo, wydane przez wyminiony Arctic Institute, w którym, w nekrologu Kirowa, zostały dokładnie wyrażone jego zasługi również i w dziedzinie nauki. Z chwilą otrzymania tego wydawnictwa z biblioteki Państwowego Instytutu Geologicznego w Warszawie, będę służył „Słowu” dodatkowymi informacjami w postaci ścisłych cytów na wzór cytaty z sowieckiego słownika biograficznego, składające się z jednej, do wyłączenia politycznej dane autor artykułu.

Na zakończenie proszę tytuł: nie jestem profesorem, lecz adiunktem U. S. B.

Przesyłając na ręce Szanownego Pana Redaktora niniejsze wyjaśnienie, proszę uprzejmie o łaskawe — umieszczenie go na łamach swego poczytnego pisma.

Łącząc wyrazy szacunku i poważania
Dr. Bronisław Halicki.

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

W sumerze „Słowa” z dn. 10 b. m. zostalen parokrotnie wymieniony w związku z zeznaniami, złożonymi w charakterze świadka na odbywającym się obecnie procesie „Lewicy Akademickiej”. Ponieważ w obu wzmiankach stwierdziliśmy brak zgodności z istotywnym stanem rzeczy, pozwalam sobie sprzostować i niniejszym.

Sprawozdawca „Słowa”, p. Z. A. podaje, że bronieniem zdecydowanym oskarżonych (podkreślenie moje). W istocie wydałem dodatnią opinię o asystencie USB p. W. Okolowicz, o którym wyrobiłem sobie jaknajlepsze zdanie, jako w wykazkomo zdolnym pracowniku naukowym, z którym systemem na terenie Zakładu Geografii. Innych oskarżonych nie mogłem bronić z tego prostego powodu, że ich nie znalazłem (z wyjątkiem asystenta Zakładu Zoologii, p. K. Petruszewicza, o którym, nota bene, w zeznaniach moich nie było mowy).

W niepodpisanej artykule „Kirow a prof. Halicki” przypisuje mi się doświadczanie „że zabity Kirow był wybitnym przyrodnikiem”. Twierdzenie to jest całkowicie niezgodne z prawdą. Zacytowane słowa moje: „To właśnie jedna i ta sama osoba” stanowiły wyrażenie na pytanie prokuratora, w którym został wymieniony Kirow-polityk i Geograf. Innych oskarżonych nie było. O wybitności Kirowa na polu przyrodniczości, a w szczególności geologii, mowy wcale nie było.

Ponieważ jednak bezimienny autor stara mi się wmówić, że o naukowej działalności Kirowa usłyszałem „tylko z ust wspaniałych studentów”, czyniąc równocześnie na ten temat złośliwe słusze, mogę Go zapewnić, że i tym razem nie jest w porządku. W bibliotece Zakładu Geologicznego U. S. B. znajduje się autor zeszytu II — 12/1934 wydawnictwa „Bulletin of the Arctic Institute”, w którym jest przedmiotem mowa o naukowych zasługach Kirowa w dziedzinie eksploracji Arktyki sowieckiej, pomimo, iż dziesięć lat jego upłynęło w „odrzędnym carkim detskim pryntunie”, a szereg lat młodzieży spędził w więzieniu.

W najbliższych dniach będę miał do dyspozycji Redakcji „Słowa” osobne wydawnictwo, wydane przez wyminiony Arctic Institute, w którym, w nekrologu Kirowa, zostały dokładnie wyrażone jego zasługi również i w dziedzinie nauki. Z chwilą otrzymania tego wydawnictwa z biblioteki Państwowego Instytutu Geologicznego w Warszawie, będę służył „Słowu” dodatkowymi informacjami w postaci ścisłych cytów na wzór cytaty z sowieckiego słownika biograficznego, składające się z jednej, do wyłączenia politycznej dane autor artykułu.

Na zakończenie proszę tytuł: nie jestem profesorem, lecz adiunktem U. S. B.

Przesyłając na ręce Szanownego Pana Redaktora niniejsze wyjaśnienie, proszę uprzejmie o łaskawe — umieszczenie go na łamach swego poczytnego pisma.

Łącząc wyrazy szacunku i poważania
Dr. Bronisław Halicki.

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

W sumerze „Słowa” z dn. 10 b. m. zostalen parokrotnie wymieniony w związku z zeznaniami, złożonymi w charakterze świadka na odbywającym się obecnie procesie „Lewicy Akademickiej”. Ponieważ w obu wzmiankach stwierdziliśmy brak zgodności z istotywnym stanem rzeczy, pozwalam sobie sprzostować i niniejszym.

Sprawozdawca „Słowa”, p. Z. A. podaje, że bronieniem zdecydowanym oskarżonych (podkreślenie moje). W istocie wydałem dodatnią opinię o asystencie USB p. W. Okolowicz, o którym wyrobiłem sobie jaknajlepsze zdanie, jako w wykazkomo zdolnym pracowniku naukowym, z którym systemem na terenie Zakładu Geografii. Innych oskarżonych nie mogłem bronić z tego prostego powodu, że ich nie znalazłem (z wyjątkiem asystenta Zakładu Zoologii, p. K. Petruszewicza, o którym, nota bene, w zeznaniach moich nie było mowy).

W niepodpisanej artykule „Kirow a prof. Halicki” przypisuje mi się doświadczanie „że zabity Kirow był wybitnym przyrodnikiem”. Twierdzenie to jest całkowicie niezgodne z prawdą. Zacytowane słowa moje: „To właśnie jedna i ta sama osoba” stanowiły wyrażenie na pytanie prokuratora, w którym został wymieniony Kirow-polityk i Geograf. Innych oskarżonych nie było. O wybitności Kirowa na polu przyrodniczości, a w szczególności geologii, mowy wcale nie było.

Ponieważ jednak bezimienny autor stara mi się wmówić, że o naukowej działalności Kirowa usłyszałem „tylko z ust wspaniałych studentów”, czyniąc równocześnie na ten temat złośliwe słusze, mogę Go zapewnić, że i tym razem nie jest w porządku. W bibliotece Zakładu Geologicznego U. S. B. znajduje się autor zeszytu II — 12/1934 wydawnictwa „Bulletin of the Arctic Institute”, w którym jest przedmiotem mowa o naukowych zasługach Kirowa w dziedzinie eksploracji Arktyki sowieckiej, pomimo, iż dziesięć lat jego upłynęło w „odrzędnym carkim detskim pryntunie”, a szereg lat młodzieży spędził w więzieniu.

W najbliższych dniach będę miał do dyspozycji Redakcji „Słowa” osobne wydawnictwo, wydane przez wyminiony Arctic Institute, w którym, w nekrologu Kirowa, zostały dokładnie wyrażone jego zasługi również i w dziedzinie nauki. Z chwilą otrzymania tego wydawnictwa z biblioteki Państwowego Instytutu Geologicznego w Warszawie, będę służył „Słowu” dodatkowymi informacjami w postaci ścisłych cytów na wzór cytaty z sowieckiego słownika biograficznego, składające się z jednej, do wyłączenia politycznej dane autor artykułu.

Na zakończenie proszę tytuł: nie jestem profesorem, lecz adiunktem U. S. B.

Przesyłając na ręce Szanownego Pana Redaktora niniejsze wyjaśnienie, proszę uprzejmie o łaskawe — umieszczenie go na łamach swego poczytnego pisma.

Łącząc wyrazy szacunku i poważania
Dr. Bronisław Halicki.

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

W sumerze „Słowa” z dn. 10 b. m. zostalen parokrotnie wymieniony w związku z zeznaniami, złożonymi w charakterze świadka na odbywającym się obecnie procesie „Lewicy Akademickiej”. Ponieważ w obu wzmiankach stwierdziliśmy brak zgodności z istotywnym stanem rzeczy, pozwalam sobie sprzostować i niniejszym.

Sprawozdawca „Słowa”, p. Z. A. podaje, że bronieniem zdecydowanym oskarżonych (podkreślenie moje). W istocie wydałem dodatnią opinię o asystencie USB p. W. Okolowicz, o którym wyrobiłem sobie jaknajlepsze zdanie, jako w wykazkomo zdolnym pracowniku naukowym, z którym systemem na terenie Zakładu Geografii. Innych oskarżonych nie mogłem bronić z tego prostego powodu, że ich nie znalazłem (z wyjątkiem asystenta Zakładu Zoologii, p. K. Petruszewicza, o którym, nota bene, w zeznaniach moich nie było mowy).

W niepodpisanej artykule „Kirow a prof. Halicki” przypisuje mi się doświadczanie „że zabity Kirow był wybitnym przyrodnikiem”. Twierdzenie to jest całkowicie niezgodne z prawdą. Zacytowane słowa moje: „To właśnie jedna i ta sama osoba” stanowiły wyrażenie na pytanie prokuratora, w którym został wymieniony Kirow-polityk i Geograf. Innych oskarżonych nie było. O wybitności Kirowa na polu przyrodniczości, a w szczególności geologii, mowy wcale nie było.

Ponieważ jednak bezimienny autor stara mi się wmówić, że o naukowej działalności Kirowa usłyszałem „tylko z ust wspaniałych studentów”, czyniąc równocześnie na ten temat złośliwe słusze, mogę Go zapewnić, że i tym razem nie jest w porządku. W bibliotece Zakładu Geologicznego U. S. B. znajduje się autor zeszytu II — 12/1934 wydawnictwa „Bulletin of the Arctic Institute”, w którym jest przedmiotem mowa o naukowych zasługach Kirowa w dziedzinie eksploracji Arktyki sowieckiej, pomimo, iż dziesięć lat jego upłynęło w „odrzędnym carkim detskim pryntunie”, a szereg lat młodzieży spędził w więzieniu.

W najbliższych dniach będę miał do dyspozycji Redakcji „Słowa” osobne wydawnictwo, wydane przez wyminiony Arctic Institute, w którym, w nekrologu Kirowa, zostały dokładnie wyrażone jego zasługi również i w dziedzinie nauki. Z chwilą otrzymania tego wydawnictwa z biblioteki Państwowego Instytutu Geologicznego w Warszawie, będę służył „Słowu” dodatkowymi informacjami w postaci ścisłych cytów na wzór cytaty z sowieckiego słownika biograficznego, składające się z jednej, do wyłączenia politycznej dane autor artykułu.

Na zakończenie proszę tytuł: nie jestem profesorem, lecz adiunktem U. S. B.

Przesyłając na ręce Szanownego Pana Redaktora niniejsze wyjaśnienie, proszę uprzejmie o łaskawe — umieszczenie go na łamach swego poczytnego pisma.

Łącząc wyrazy szacunku i poważania
Dr. Bronisław Halicki.

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

W sumerze „Słowa” z dn. 10 b. m. zostalen parokrotnie wymieniony w związku z zeznaniami, złożonymi w charakterze świadka na odbywającym się obecnie procesie „Lewicy Akademickiej”. Ponieważ w obu wzmiankach stwierdziliśmy brak zgodności z istotywnym stanem rzeczy, pozwalam sobie sprzostować i niniejszym.

Sprawozdawca „Słowa”, p. Z. A. podaje, że bronieniem zdecydowanym oskarżonych (podkreślenie moje). W istocie wydałem dodatnią opinię o asystencie USB p. W. Okolowicz, o którym wyrobiłem sobie jaknajlepsze zdanie, jako w wykazkomo zdolnym pracowniku naukowym, z którym systemem na terenie Zakładu Geografii. Innych oskarżonych nie mogłem bronić z tego prostego powodu, że ich nie znalazłem (z wyjątkiem asystenta Zakładu Zoologii, p. K. Petruszewicza, o którym, nota bene, w zeznaniach moich nie było mowy).

W niepodpisanej artykule „Kirow a prof. Halicki” przypisuje mi się doświadczanie „że zabity Kirow był wybitnym przyrodnikiem”. Twierdzenie to jest całkowicie niezgodne z prawdą. Zacytowane słowa moje: „To właśnie jedna i ta sama osoba” stanowiły wyrażenie na pytanie prokuratora, w którym został wymieniony Kirow-polityk i Geograf. Innych oskarżonych nie było. O wybitności Kirowa na polu przyrodniczości, a w szczególności geologii, mowy wcale nie było.

Ponieważ jednak bezimienny autor stara mi się wmówić, że o naukowej działalności Kirowa usłyszałem „tylko z ust wspaniałych studentów”, czyniąc równocześnie na ten temat złośliwe słusze, mogę Go zapewnić, że i tym razem nie jest w porządku. W bibliotece Zakładu Geologicznego U. S. B. znajduje się autor zeszytu II — 12/1934 wydawnictwa „Bulletin of the Arctic Institute”, w którym jest przedmiotem mowa o naukowych zasługach Kirowa w dziedzinie eksploracji Arktyki sowieckiej, pomimo, iż dziesięć lat jego upłynęło w „odrzędnym carkim detskim pryntunie”, a szereg lat młodzieży spędził w więzieniu.

W najbliższych dniach będę miał do dyspozycji Redakcji „Słowa” osobne wydawnictwo, wydane przez wyminiony Arctic Institute, w którym, w nekrologu Kirowa, zostały dokładnie wyrażone jego zasługi również i w dziedzinie nauki. Z chwilą otrzymania tego wydawnictwa z biblioteki Państwowego Instytutu Geologicznego w Warszawie, będę służył „Słowu” dodatkowymi informacjami w postaci ścisłych cytów na wzór cytaty z sowieckiego słownika biograficznego, składające się z jednej, do wyłączenia politycznej dane autor artykułu.

Na zakończenie proszę tytuł: nie jestem profesorem, lecz adiunktem U. S. B.

Przesyłając na ręce Szanownego Pana Redaktora niniejsze wyjaśnienie, proszę uprzejmie o łaskawe — umieszczenie go na łamach swego poczytnego pisma.

Łącząc wyrazy szacunku i poważania
Dr. Bronisław Halicki.

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

W sumerze „Słowa” z dn. 10 b. m. zostalen parokrotnie wymieniony w związku z zeznaniami, złożonymi w charakterze świadka na odbywającym się obecnie procesie „Lewicy Akademickiej”. Ponieważ w obu wzmiankach stwierdziliśmy brak zgodności z istotywnym stanem rzeczy, pozwalam sobie sprzostować i niniejszym.

Sprawozdawca „Słowa”, p. Z. A. podaje, że bronieniem zdecydowanym oskarżonych (podkreślenie moje). W istocie wydałem dodatnią opinię o asystencie USB p. W. Okolowicz, o którym wyrobiłem sobie jaknajlepsze zdanie, jako w wykazkomo zdolnym pracowniku naukowym, z którym systemem na terenie Zakładu Geografii. Innych oskarżonych nie mogłem bronić z tego prostego powodu, że ich nie znalazłem (z wyjątkiem asystenta Zakładu Zoologii, p. K. Petruszewicza, o którym, nota bene, w zeznaniach moich nie było mowy).

W niepodpisanej artykule „Kirow a prof. Halicki” przypisuje mi się doświadczanie „że zabity Kirow był wybitnym przyrodnikiem”. Twierdzenie to jest całkowicie niezgodne z prawdą. Zacytowane słowa moje: „To właśnie jedna i ta sama osoba” stanowiły wyrażenie na pytanie prokuratora, w którym został wymieniony Kirow-polityk i Geograf. Innych oskarżonych nie było. O wybitności Kirowa na polu przyrodniczości, a w szczególności geologii, mowy wcale nie było.

Ponieważ jednak bezimienny autor stara mi się wmówić, że o naukowej działalności Kirowa usłyszałem „tylko z ust wspaniałych studentów”, czyniąc równocześnie na ten temat złośliwe słusze, mogę Go zapewnić, że i tym razem nie jest w porządku. W bibliotece Zakładu Geologicznego U. S. B. znajduje się autor zeszytu II — 12/1934 wydawnictwa „Bulletin of the Arctic Institute”, w którym jest przedmiotem mowa o naukowych zasługach Kirowa w dziedzinie eksploracji Arktyki sowieckiej, pomimo, iż dziesięć lat jego upłynęło w „odrzędnym carkim detskim pryntunie”, a szereg lat młodzieży spędził w więzieniu.

W najbliższych dniach będę miał do dyspozycji Redakcji „Słowa” osobne wydawnictwo, wydane przez wyminiony Arctic Institute, w którym, w nekrologu Kirowa, zostały dokładnie wyrażone jego zasługi również i w dziedzinie nauki. Z chwilą otrzymania tego wydawnictwa z biblioteki Państwowego Instytutu Geologicznego w Warszawie, będę służył „Słowu” dodatkowymi informacjami w postaci ścisłych cytów na wzór cytaty z sowieckiego słownika biograficznego, składające się z jednej, do wyłączenia politycznej dane autor artykułu.

Na zakończenie proszę tytuł: nie jestem profesorem, lecz adiunktem U. S. B.

Przesyłając na ręce Szanownego Pana Redaktora niniejsze wyjaśnienie, proszę uprzejmie o łaskawe — umieszczenie go na łamach swego poczytnego pisma.

Łącząc wyrazy szacunku i poważania
Dr. Bronisław Halicki.

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

W sumerze „Słowa” z dn. 10 b. m. zostalen parokrotnie wymieniony w związku z zeznaniami, złożonymi w charakterze świadka na odbywającym się obecnie procesie „Lewicy Akademickiej”. Ponieważ w obu wzmiankach stwierdziliśmy brak zgodności z istotywnym stanem rzeczy, pozwalam sobie sprzostować i niniejszym.

Sprawozdawca „Słowa”, p. Z. A. podaje, że bronieniem zdecydowanym oskarżonych (podkreślenie moje). W istocie wydałem dodatnią opinię o asystencie USB p. W. Okolowicz, o którym wyrobiłem sobie jaknajlepsze zdanie, jako w wykazkomo zdolnym pracowniku naukowym, z którym systemem na terenie Zakładu Geografii. Innych oskarżonych nie mogłem bronić z tego prostego powodu, że ich nie znalazłem (z wyjątkiem asystenta Zakładu Zoologii, p. K. Petruszewicza, o którym, nota bene, w zeznaniach moich nie było mowy).

W niepodpisanej artykule „Kirow a prof. Halicki” przypisuje mi się doświadczanie „że zabity Kirow był wybitnym przyrodnikiem”. Twierdzenie to jest całkowicie niezgodne z prawdą. Zacytowane słowa moje: „To właśnie jedna i ta sama osoba” stanowiły wyrażenie na pytanie prokuratora, w którym został wymieniony Kirow-polityk i Geograf. Innych oskarżonych nie było. O wybitności Kirowa na polu przyrodniczości, a w szczególności geologii, mowy wcale nie było.

Ponieważ jednak bezimienny autor stara mi się wmówić, że o naukowej działalności Kirowa usłyszałem „tylko z ust wspaniałych studentów”, czyniąc równocześnie na ten temat złośliwe słusze, mogę Go zapewnić, że i tym razem nie jest w porządku. W bibliotece Zakładu Geologicznego U. S. B. znajduje się autor zeszytu II — 12/1934 wydawnictwa „Bulletin of the Arctic Institute”, w którym jest przedmiotem mowa o naukowych zasługach Kirowa w dziedzinie eksploracji Arktyki sowieckiej, pomimo, iż dziesięć lat jego upłynęło w „odrzędnym carkim detskim pryntunie”, a szereg lat młodzieży spędził w więzieniu.

W najbliższych dniach będę miał do dyspozycji Redakcji „Słowa” osobne wydawnictwo, wydane przez wyminiony Arctic Institute, w którym, w nekrologu Kirowa, zostały dokładnie wyrażone jego zasługi również i w dziedzinie nauki. Z chwilą otrzymania tego wydawnictwa z biblioteki Państwowego Instytutu Geologicznego w Warszawie, będę służył „Słowu” dodatkowymi informacjami w postaci ścisłych cytów na wzór cytaty z sowieckiego słownika biograficznego, składające się z jednej, do wyłączenia politycznej dane autor artykułu.

Na zakończenie proszę tytuł: nie jestem profesorem, lecz adiunktem U. S. B.

Przesyłając na ręce Szanownego Pana Redaktora niniejsze wyjaśnienie, proszę uprzejmie o łaskawe — umieszczenie go na łamach swego poczytnego pisma.

Łącząc wyrazy szacunku i poważania
Dr. Bronisław Halicki.

Podpisanie traktatu francusko-sowieckiego



W tych dniach podpisany został w Paryżu traktat handlowy francusko-sowiecki. Na zdjęciu — moment podpisywania traktatu przez ministra handlu...

Budżety Pana Prezydenta, Prezydium Rady Ministrów, Sejmu i Senatu

Warszawa. Wczoraj komisja budżetowa Sejmu rozpoczęła prace nad preliminarzem budżetowym i ustawą skarbową na rok 1936-37. Przed porównaniem druzem przy wodniczy wiceprezesa Biura u...

Proces „Lewicy Akademickiej”

W czasie sesji sw. Ładnygo, które były obciążone dla oskarżonych, stan sw. ŚWIERZEWSKI przed sądem I i oskarża, że w czwartek 10 r. 1935 r. w Warszawie...

Stosunki w szkołach białoruskich

SW. RADOSŁAW OSTROWSKI, dyrektor gimnazjum białoruskiego, mówi o stosunkach, jakie panowały między uczniami i nauczycielami...

Kapała nie był podharcmistrzem, oskarżony Sztachelski również

Komunikat Komendy Wł. Chłapowski. W związku z sprawozdaniem z pracy grupy studenckiej URS, w numerze z dnia 9 bm. Komenda Wł. Chłapowski...

Ostatnie słowo oskarżonych...

Warszawa. Dzielnice postępowe Sądu Okręgowego w sprawie o zabójstwo sw. Pierackiego, rozpoczęły o godz. 10 min. 50. Przewodniczący wiceprezesa Prokuratury oskarżonych...

W poniedziałek wyrok w procesie o mord na min. Pierackim

Warszawa. Dzielnice postępowe Sądu Okręgowego w sprawie o zabójstwo sw. Pierackiego, rozpoczęły o godz. 10 min. 50. Przewodniczący wiceprezesa Prokuratury oskarżonych...

O autorytet Izby Ustawodawczej

W dyskusji poseł Walewski poruszył sprawę autorytetu Izby Ustawodawczej. W jego wystąpieniu nasuwają się do zgody z nowym porządkiem konstytucyjnym państwa...

Złennikarz w służbie publicznej

W zakończeniu swego przemówienia mówca poruszył kwestię pracowników zwolnionych z urzędów państwowych, które w czasie ostatniego roku przeszły do służby publicznej...

Regulamin sejmowy — Dłety poselskie

Mówca uważa, że ta podstawa jest zbyt wąska i że należałoby rozszerzyć zakres obowiązków i odpowiedzialności poselskiej...

Niezwykły wybrak aury

MEL. Po deszczu i ogólnym ociepleniu się temperatury na wybrzeżu polskim, obecnie u brzegów baltickich widać ciężką i gęstą mgłę. Pospój mgły jest niezwykle rzadki, tak że półwysep jest prawie niewidoczny...

Skarga prezesa PAL W. Sieroszewskiego przeciw redaktorom „Prosto z Mostu”

Do warszawskiego sądu okr. wpłynęła skarga prezesa redaktorów pisma „Prosto z mostu”, p. Piaseckiego. Skargę wniósł sąd. Skoczyński w imieniu prezesa Polskiej Akademii Literackiej...

Zaciekle walki w Ogadenie

Warszawa. Według urzędowych informacji włoskich operacje na froncie północnym potęgły na ponownym obszarze artrykcyjnym północno-wschodnim na górze Ardam (na południe od Makale) i na ożywionym rejonie...

Slan konta PKO. Nr 146111 na pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego w Wilnie

Warszawa. Wczoraj komisja budżetowa Sejmu rozpoczęła prace nad preliminarzem budżetowym i ustawą skarbową na rok 1936-37. Przed porównaniem druzem przy wodniczy wiceprezesa Biura u...

Delegacja Polaków Ziemi Kowieńskiej u wojewody Bocińskiego

Wilno. Na trzech dniach po wycieczce delegacji polskiej na teren województwa bocińskiego, delegacja polska w Wilnie, Komitet wyjazdowy w Wilnie...

Zniżki taryfy kolejowej

W Dzienniku taryf i zarządzeń kolejowych Nr 47, 48 i 49 z r. ob. ogłoszone zostały rozporządzenia Ministerstwa Komunikacji w sprawie taryf...

Fałszerz książeczki P. K. O.

Wilno. W urzędzie pocztowym Wilno 2 (na dworcu kolejowym) zatrzymano 19-letniego Zdzisława Szwedka...

Okradzeni

Wilno. Rutnan Lejba (Belny 11) zameldował policyjnie w czasie od 31 grudnia r. do 1 stycznia r. b. z ciałem przy ul. Strykowski 24, nieznanymi sprawcami zabójstwa...

Opłaty za wodę i kanalizację

Wilno. Opracowany został nowy szereg taryfowania opłat za korzystanie z urządzeń miejskich, w ten sposób...

Zmniejszone stawki na reżni

Wilno. Wprowadzone już zostały niektóre zmiany na reżni miejskiej, zniżkowe (o 30 i 50 proc.) opłaty za i za postój bydła na rynek...

Pomoc lekarska pracownikom miejskim

Wilno. Najprawdopodobniej już do zorganizowania przy szpitalach miejskich i wzięcia pracownicy miejski będą o składek, z wyłączeniem Urzęd. Spot. z własnej pomocy lekarskiej.

Kalendarzyk zebrań dla poborowych

Wilno. Zostały ustalone terminy zebrania poborowych komisji poborowych. Zebrania takie odbędą się 5 lutego, 4 marca i 8 kwietnia...

Zachorowania zakaźne

Wilno. Inspektor lekarski powiatowy województwa wileńskiego sporządził wykaz zachorowań i zgonów na choroby zakaźne i inne, występujące w tym czasie...

Gwiazdka w Japonii

LIDA. W dniu 7 bm. w Urzędzie gminy Biłca odbyło się walne zgromadzenie kupców i przemysłowców, bieliczan, na którym rozpatrywano sprawy cen na produkty monopolistyczne i kartelowe...

Z życia pow. ludzkiego

LIDA. W dniu 7 bm. w Urzędzie gminy Biłca odbyło się walne zgromadzenie kupców i przemysłowców, bieliczan, na którym rozpatrywano sprawy cen na produkty monopolistyczne i kartelowe...

SOBOTA 11 stycznia 1936 r. SPOSTRZEŻENIA ZANLAWA. W WILNIE. Z dnia 10 stycznia 1936 roku...

PROGNOZA POGODY według specjalnych danych Państwowego Instytutu Meteorologicznego w Warszawie. W dalszym ciągu chłodno i mgliście...

FAŁSZERZ KSIĄŻECZKI P. K. O. Nieudane oszustwo pomysłowego wyrostka. WILNO. W urzędzie pocztowym Wilno 2 (na dworcu kolejowym) zatrzymano 19-letniego Zdzisława Szwedka...

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”. Dnia 11 i 12 w 8 i 9. Widokielni i słuchawki. Swoje w Wilnie. W Wilnie życie wroci...

Losowanie 3 / premii. Pożyczki inwestycyjne. W trzech dniach zainicjowano 3 procentową Promocyjną Pożyczkę Inwestycyjną...

KTO WYGRAŁ NA LOTERII. 5-TY DZIEŃ GŁOSIENIA LOTERII PASTWOWEJ. Wczoraj wzięły udział w losowaniu 100 000 zł. — 12002 152996. 5 000 zł. — 9821 13504 153159...

Opłaty za wodę i kanalizację. Zmniejszone stawki na reżni. Pomoc lekarska pracownikom miejskim. Kalendarzyk zebrań dla poborowych. Zachorowania zakaźne.

Gwiazdka w Japonii. Z życia pow. ludzkiego. W dniu 7 bm. w Urzędzie gminy Biłca odbyło się walne zgromadzenie kupców i przemysłowców, bieliczan, na którym rozpatrywano sprawy cen na produkty monopolistyczne i kartelowe...

MARJA z JAWOYSZÓW MARCINOWSKA. po ślubie z synem sw. Józefem z Jawoyszów. W dniu 10 stycznia 1936 roku...

Marij z Jawoyszów MARCINOWSKIEJ. Pani Dyktorowa Klementyna Marciniowska z rodziną składają wyraz głębokiego...

Ś. p. LUDWICE RDUŁTOWSKIEJ. Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi Matce naszej...

KREDYTY DLA MIASTA. W swoim czasie przedstawił wiadomość, że m. Pińsk uzyskało w Banku Gospodarstwa Krajowego kredyty na cele budowlane...

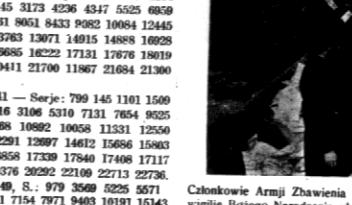
KRONIKA SŁONIMSKA. Zjazd wójtów i piosny. Na dzień 13 bm. został zwołany przez Starostę Słonimskiego zjazd wójtów i piosny...

KRONIKA WOLKOWSKA. W dniu 5 stycznia odbył się w Wolkowisku zjazd pracowników samorządowych — gminnych, miejskich i powiatowych...

„Tydzień Akademicki”. Pod przewodnictwem prezesa T-wa Prystajki Międzyzjazd Akademickiej, tel. w. p. p. Bałogha odbędzie się zebranie Kłosa Akademickiego „Tydzień”...

„Ujawnienie cna. Związek Kupców polski swym członkom ściśle stosownie do ich odnośnych zarządzeń władz komitetu, w sprawie ich udziału w przetargach i w przetargach, poza wyłączeniem cennika ogólnego...

„Ruch uliczny. Jakby to było dobrze i kulturalnie pewnie grupy uczestniczącej w tym rodzaju, powołuje się na środek transportu, powołuje tamowca ruchu pieszego. Swoboda nad wyraz, a niżej i twórczo dyskutowała w sprawie mieszanej z 4 — 5 osób, jest jak widzi o wiele ważniejszą, aniżeli występującą przed przedmiotem. Reakcja na stereotypowy „przepraszam” występuje w postaci gmin, bieliczan, na którym rozpatrywano sprawy cen na produkty monopolistyczne i kartelowe...



Calonowie Armii Związania zgodnie z tradycyjnym zwyczajem objęli w dniu 7 stycznia 1936 roku w Tokio, rozdając podarki...

Wesoły murzyn

Nic bardziej się razi w widowiskach kablowych — jak leka i pałok. Opc...

Pobożny dezenter z mniejszości

Gdy musiał iść na ćwiczenia — odmawiał modlitwy

WILNO. — W związku z ogłoszeniem...

WNET PO WOJNIE POLSKO-BOL-SZEWICKI

Pomógł namo historii sięgać...

ŁĘTYWO DO NIEMIEC

W małej i chwałi Litwie...

NOWA NA LITWIE

Gdy tam sobie żył spokojnie...

DOCHODZENIE W SPRAWIE KATASTROFY

WILNO. Stwierdzono katastrofę...

PAPA SOLECHNIK ZNOWU ZA KRATKI

Strażnicy pofoczyli zakopane...

WŁOCHY NIE WZMĄ UDZIAŁU

Włoska Federacja Tenisowa...

NOTATKI MUZYCZNE

OPERA W TEATRZE WIELKIM

W porządku szafowego uwielbienia...

W terenie i na torach

Kucharski otrzymał nagrodę

P. Z. L. A.

Skład polskiej reprezentacji

na Olimpiadę zimową

NARCIARSTWO

Narciarzy ogłoszono 11. z tego...

KIBICOWNICTWO

Kierownikami całej ekspedycji...

Mecz bokserski Polonia--Warszawianka

W sobotę niedziela dnia 12 stycznia...

Sekcja narciarska

W Związku Rezerwistów

SZERMIERCZE ZAWODY PRZEDOLIMPIJSKIE

w Warszawie

Hokejowa reprezentacja Japonii

w Katowicach

Nowy bokserski mistrz świata

(IBU), amerykańska Federacja...

Dwaj dwucentnarowi ludzie na olimpijskim boble

Amerykańskie wiarze, że w Garnisach...

„BUNT MŁODYCH”

DLUGIE LATA NEGACJI

Nasamoprost były długie lata...

PRZEWRÓT MAJOWY

Czy przewrót majowy i potem...

KONSTYTUCJA I WYBORY 1935.

Czy uchwalenie nowej konstytucji...

EMIGRACJA UKRAIŃSKA

Na zakończenie rozmowy...

Debaty

W tej rubryce zamieszczamy najciekawsze

Wielkie naciekawce artykuły i feljtony...

PRZEWROT MAJOWY

Czy przewrót majowy i potem...

KONSTYTUCJA I WYBORY 1935.

Czy uchwalenie nowej konstytucji...

EMIGRACJA UKRAIŃSKA

Na zakończenie rozmowy...

PRZEWROT MAJOWY

Czy przewrót majowy i potem...

KONSTYTUCJA I WYBORY 1935.

Czy uchwalenie nowej konstytucji...

EMIGRACJA UKRAIŃSKA

Na zakończenie rozmowy...

PRZEWROT MAJOWY

Czy przewrót majowy i potem...

KONSTYTUCJA I WYBORY 1935.

Czy uchwalenie nowej konstytucji...

EMIGRACJA UKRAIŃSKA

Na zakończenie rozmowy...

PRZEWROT MAJOWY

Czy przewrót majowy i potem...

KONSTYTUCJA I WYBORY 1935.

Czy uchwalenie nowej konstytucji...

EMIGRACJA UKRAIŃSKA

Na zakończenie rozmowy...

PRZEWROT MAJOWY

Czy przewrót majowy i potem...

KONSTYTUCJA I WYBORY 1935.

Czy uchwalenie nowej konstytucji...

Obciążenie podatkowe

A DOCHÓD SPOŁECZNY

W zeszycie Nr. 3 — 4 „Prac Instytutu...

DOCHÓD SPOŁECZNY

W zeszycie Nr. 3 — 4 „Prac Instytutu...

DOCHÓD SPOŁECZNY

W zeszycie Nr. 3 — 4 „Prac Instytutu...

DOCHÓD SPOŁECZNY

W zeszycie Nr. 3 — 4 „Prac Instytutu...

DOCHÓD SPOŁECZNY

W zeszycie Nr. 3 — 4 „Prac Instytutu...

DOCHÓD SPOŁECZNY

W zeszycie Nr. 3 — 4 „Prac Instytutu...

DOCHÓD SPOŁECZNY

W zeszycie Nr. 3 — 4 „Prac Instytutu...

DOCHÓD SPOŁECZNY

W zeszycie Nr. 3 — 4 „Prac Instytutu...

DOCHÓD SPOŁECZNY

W zeszycie Nr. 3 — 4 „Prac Instytutu...

DOCHÓD SPOŁECZNY

W zeszycie Nr. 3 — 4 „Prac Instytutu...

DOCHÓD SPOŁECZNY

W zeszycie Nr. 3 — 4 „Prac Instytutu...

DOCHÓD SPOŁECZNY

W zeszycie Nr. 3 — 4 „Prac Instytutu...

DOCHÓD SPOŁECZNY

W zeszycie Nr. 3 — 4 „Prac Instytutu...

DOCHÓD SPOŁECZNY

W zeszycie Nr. 3 — 4 „Prac Instytutu...

DOCHÓD SPOŁECZNY

W zeszycie Nr. 3 — 4 „Prac Instytutu...

Obciążenie podatkowe

A DOCHÓD SPOŁECZNY

W zeszycie Nr. 3 — 4 „Prac Instytutu...

DOCHÓD SPOŁECZNY

W zeszycie Nr. 3 — 4 „Prac Instytutu...

DOCHÓD SPOŁECZNY

W zeszycie Nr. 3 — 4 „Prac Instytutu...

DOCHÓD SPOŁECZNY

W zeszycie Nr. 3 — 4 „Prac Instytutu...

DOCHÓD SPOŁECZNY

W zeszycie Nr. 3 — 4 „Prac Instytutu...

DOCHÓD SPOŁECZNY

W zeszycie Nr. 3 — 4 „Prac Instytutu...

DOCHÓD SPOŁECZNY

W zeszycie Nr. 3 — 4 „Prac Instytutu...

DOCHÓD SPOŁECZNY

W zeszycie Nr. 3 — 4 „Prac Instytutu...

DOCHÓD SPOŁECZNY

W zeszycie Nr. 3 — 4 „Prac Instytutu...

DOCHÓD SPOŁECZNY

W zeszycie Nr. 3 — 4 „Prac Instytutu...

DOCHÓD SPOŁECZNY

W zeszycie Nr. 3 — 4 „Prac Instytutu...

DOCHÓD SPOŁECZNY

W zeszycie Nr. 3 — 4 „Prac Instytutu...

DOCHÓD SPOŁECZNY

W zeszycie Nr. 3 — 4 „Prac Instytutu...

DOCHÓD SPOŁECZNY

W zeszycie Nr. 3 — 4 „Prac Instytutu...

DOCHÓD SPOŁECZNY

W zeszycie Nr. 3 — 4 „Prac Instytutu...



Amerykańskie wiarze, że w Garnisach Partiolimnha ma wielkie szanse w wyścigu bobów...

Ćwiczenia zimowe rezerwistów

WILNO. W dniu 13 bm. odbyła się... ćwiczenia rezerwistów...

Powodzie w Anglii



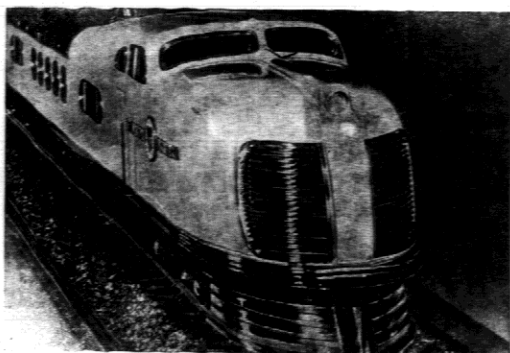
Obrazy z powodzi w Kent.

Największy most kolejowy na świecie



W ub. miesiącu otwarty został most kolejowy na Missisipi, koło nowego Orleanu. Jest to największy most kolejowy na świecie...

Nowa amerykańska lokomotywa aerodynamiczna



Na mniej więcej 1000 km. przejechała w Chicago — Denver, wprowadzono nowy typ lokomotywy aerodynamicznej...

CASINO

nowy wielki wspaniały sukces najmilszej trzpiotki ekranu FRANCISZKI

Humor! Pikanterjal! Zabawa! wspaniały nadprogram. Początek o 2-jej.

Uroczysta premiera! Dziś lepsza jak dotąd, wspanialsza jak kiedykolwiek!

GAL KATARZYŃKA

W PRZEPIĘKNYM FILMIE WIEDERSKIM



Ofiary

Bezmieśnie dla chorej wdowy... 30 zł. na Macierz Polak... Marjan Strumilo...

OFIARY

dla szkół Polskiej Macierzy Szkolnej... VI klasa szkoły... VII klasa szkoły...

Programy radiowe

WILNO, dnia 11 stycznia 1936 r.

6.30 Pieśń poranna. 6.33 Północka do gimnastyki... 7.20 Dziennik poranny... 7.30 Program dzienny...

WARSZAWA

Niedziela, dnia 12 stycznia 1936 r.

9.00 Audycja poranna. 10.00 Transmisja nabożeństwa z Łodzi... 12.15 Potanek muzyczny...

ogłoszenie

Zarząd Kolei Rządowych... Konkurs na wydzierżawienie bufetu... Warunki: 1) Temata dzierżawna...

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, rewiru VIII, mający kancelarię w Wilnie, przy ul. Jagiellońskiej Nr. 8 m. 23...

TAPCZANY automatycznie podbroszone pojęcia

Wacław Motodecki al. Jagiellońska 6. Czasy korektorskie

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie 1-go rewiru, zamieszkały w Wilnie, przy ul. Zakroczewskiej Nr. 13 m. 1...

Kupno i sprzedaż

PAPUGA w klatce... GABINETOWA maszyna... KU-115 5-10-15 krów miedzianych...

Lokale

Pokój z wygodami i używalnością telefonu... 2 POKOJE z osobnym wejściem...

Poszukuję pracy

Inteligentny młody pracownik z dyplomatyczną praktyką... SIOSTRA PIELĘGNIARKA b. studentka...

SZUKAM posady w charakterze karbowego... KAUCYJ 300 zł. Oferty do Adm. „Słowa”...

AGRONOM lat 28 po wojnowości, katolik, obcymy z uprawy wszelkich plodów...

MŁODY, ENERGICZNY b. sympatyczny młodym. kawaler, średnio wykształcony, społecznie na terenie szkolnym...

MŁODA OSOBA poszukuje pracy kasjarskiej, pisze na maszynie...

Praca zaofiarowana

KUCHARKA NA WYJAZD potrzebna do majątku. Tylko pierwszorzędną siłą...

Różne

MASAZYSTKA dyplomowana szkoły krakowskiej wykonuje masaż...

BONY, NAUCZYCIELKI, wybuchowazynie i wszelkiego rodzaju służby domowej...

WDOWA lat 57, chora obłądną, w ciężkich materialnych warunkach...

Doktor ZELDOWICZ Choroby skórne, weneryczne, narządów moczowych...

Doktor ZELDOWICZ kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczowych...

HELIOS Ostatnie dni ADOLF DYASZA Dodek na froncie

REWJA Bałkon 25 gr. Program Nr. 55 p. l. PIESZ NAD NILEM Rewja w 2 częściach i 15 obrazach...

Wielka szenacja. Dla parz pierzawy w Wilnie zachęcająco pójmy film „Dla ciebie splewam”

PAN JEANETTE MAC DONALD Kapryśna Marjetta

PAN „ZBRODNIA I KARA” (przeistopienie i nakazanie) Dostojewskiego.

Najwspanialsza atrakcja sezonu! WESOLA ROZWOJKA W filmie Król i Królowa tańca Fred Astaire i Ginger Roger...